

Godzina Polska

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 2.00. Kwartał Mk. 6.00.
Za odosłanie do domu 30 fen.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 2.90. Kwartał 6.90.

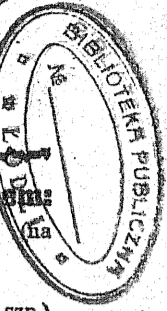
Costa numeru pojedynczego 10 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi,
Piotrkowska 86.

Redakcja i Administracja w Warszawie, Warecka 7.
Kantor w Warszawie, Kredytowa 18.

OGŁOSZENIA w Królestwie Polskim:

Zwyczajna: 50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt.).
Grobnie: 7 fen. za wyraz, najmniej 75 fen.
Nadsyłane (po teście): Mk. 1.25 za wiersz petitowy (str. 4 szp.).
Nekrologi: 1 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).
W dziale handlowym: Mk. 1.25 za wiersz peti. (str. 4 szp.).



FILJE. Częstochowa: ul. Panny Marji 26; Tomaszów: F. Gomuliński; Płock: „Kuryera Płock.”; Admin. Pabjanice: ul. Zamkowa 11; oraz w Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łonży i Łędzinie.

O rząd polski.

„Czas” krakowski z powodu ogłoszenia patentu z dnia 12-go września wystąpił z szeregiem uwag, odznaczających się trzeźwością i opartych na realnym traktowaniu sprawy. Artykuł ten powtarzamy w całości.

Ogłoszony dn. 15 b. m. patent o władzy państwowej w Królestwie Polskiem odbiega bardzo od zwykłej formy i treści aktów konstytucyjnych. Zamiast zamykać proces organizacji państwa, on ten proces dopiero otwiera. Właściwą jego, uchwytną treścią jest tylko określenie składu i kompetencji najwyższej władzy państwowej, Rady regencyjnej, która ma się zająć organizacją władzy ustawodawczej i wykonawczej i współdziałając z niemi, przejmować od okupantów funkcje państwa stopniowo, aż do zupełnego usunięcia okupacji.

Mimowoli narzuca się pytanie, dlaczego okupanci zamiast dać Polsce gotową konstytucję ustalili tylko drogę, prowadzącą do konstytucji; dlaczego zamiast określić z góry organizację władz państwa i przyznać im zaraz ten zakres działania, który z okupacją da się pogodzić, pozostawili to wszystkim dalszym pertraktacjom Rady regencyjnej i okupantów. Odgrywał w tem zapewne rolę względ na układy pokojowe, mające zakończyć wojnę światową. Może zależy okupantom na tem, ażeby państwo polskie wobec koalicji stało w czasie tych pertraktacji jako objaw i wynik woli samychże polaków. Odgrywało jednak może ważniejszą rolę doświadczenie, zrobione przez mocarstwa centralne dotychczas ze społeczeństwem polskiem. Nie stanęło ono w większości swojej w Królestwie przy nich, ociągało się z przyjmowaniem z ich rąk urzędów państwowych, nie utworzyło dotychczas wojska i nie stanęło z niem przeciw Rosji. Mniejszość, która w tym kierunku działała, która skupiała się koło Legionów i prowizorycznej Rady Stanu, spotykała się w przeciwników z atakami, albo z biernym oporem i obłudną teorią „neutralności”.

Dlatego monarchowie Austrii i Niemiec, wydając patent z d. 12 września, wypowiedzieli otwarcie, że „przyszłość wolnej Polski” leży w „dobrowolnym przyłączeniu się do mocarstw centralnych, które wyswobodziły kraj z pod jarzma rosyjskiego”. Patent ten można więc pojąć jako postawienie polaków przez państwa centralne przed konieczną decyzją: Chcecie pójść szczerze z nami, chcecie stworzyć sobie państwo, rząd i wojsko sprzymierzone z nami, to my wam do tego dopomożemy; nie chcecie pójść z nami, to do tego wszystkiego nie przyjdzie, to wam tego nie będziemy narzucać! W pierwszym przypadku wszystkie rozliczne zastrzeżenia, jakie w patencie użyli sobie okupanci, stracą faktycznie znaczenie, w drugim wystąpią w całej swojej formalnej sile i rzecz przewloką, a może i zatamują.

Uderzmy się w piersi. Nie brakuje u nas żywiołów, które i teraz, po wydaniu patentu, będą pracować nad takim przewlekaniem i zatamowaniem. Nie wchodzimy już, w jakim to będą robić celu i z jakich świadomych lub nieświadomych pobudek. Jedni mogą to czynić, folgując swojej koalicyjnej czy rosyjskiej orientacji, drudzy mogą działać, nie zdając sobie sprawy z niezbędnych warunków rządu w państwie, a takich u nas, którzy od tylu lat nie mieliśmy własnego państwa, jest moc przerażająca.

Wyrobili się u nas zwłaszcza osobna kategoria ludzi gołębiego serca, pozbawionych woli, a dotkniętych zmysłem antypaństwowym, którzy pod hasłem egzaltacji patriotycznej, zgody stronnictw i jedynomyślności uchwał, gotowi są zawsze stale grodzić drogę temu, co bez jasnego celu i własnego czynu zbudować się nie da.

Kierunki szkodliwej akcji już też obecnie się zaznaczyły. Jeden z nich głos, że nie nale-

ży uznawać niczego, dopóki nie powstanie sejm i to sejm z wyborów pięćdziesięcioletnich; gdy zaś o sejmie i o wyborach nie może być mowy przed zawarciem pokoju, więc żądaniem takim obecnie budowę państwa się unicestwia. Drugi kierunek objawia się w dążeniu, ażeby w każdym organie władzy państwowej reprezentowane były wszystkie stronnictwa i to nietylko w organie ustawodawczym, w Radzie Stanu — co jest rzeczą naturalną, ale także w organie wykonawczym, w rządzie — co się istotnie jego sprzeciwia. Rząd taki, złożony z ludzi o sprzecznych kierunkach, nie mający jednolitego programu, zamieniliby się w ciało wiecznie dyskutujące, a nie robiące, i utraciłoby wkrótce wszelką powagę.

Dlatego o spełnieniu się lub niespełnieniu widoków, które otwiera patent z dnia 12 września, decydować będzie ostatecznie dobór tych kilku ludzi, którzy mają wejść do Rady regencyjnej i wybór człowieka, który ma stanąć na czele ministerjum i innych ministrów zaproponować. Jeżeli potrafią wyzyskać dane dziś warunki, jeżeli próbom udaremnienia i wykołajenia budowy państwa stawią stanowczo czoło, to zdobędą sobie zaufanie i poparcie u okupantów, a powagę i posłuch u własnego społeczeństwa. Władzę trzeba wziąć faktycznie, a nie szukać jej w kompromisach i w zjednywaniu deklarowanych przeciwników kosztem najszkodliwszych ustępstw i osłabienia władzy. Gdyby uleż mieli prądowi, skierowanemu przeciw państwu centralnym lub prądom beznadziejnej inercji, to zgubiliby sprawę, a pozabawili się wkrótce pożanowania.

Rząd polski, według patentu, wyrobić sobie musi swój zakres działania i to w dwóch kierunkach.

Raz isé mu powinno o to, aby się stał naprawdę rządem, t. j. aby zyskał egzekutywę. Organ, zarządzający szkołami, popierający gospodarstwo społeczne, zajmujący się zakładami humanitarnymi i szpitalami i t. p. byłby instytucją samorządną, na kształt naszego Wydziału krajowego, ale nie byłby rządem. Rząd musi mieć wojsko i skarbowość, pobór rekruta i podatków, musi mieć utrzymanie porządku publicznego, musi rozporządzać żandarmerją, a w ostatecznym razie wojskiem. Wszystko to rząd państwa polskiego musi sobie dopiero zdobyć u okupantów, a zdobyć i nawet żądać tego rozsądnie nie może, jeżeli nie da im pełnej ręki, jaki z tej egzekutywy zrobi użytek.

W wyższym jeszcze stopniu odnosi się to do określenia terytorjum, na którym rząd polski ma działać. Dziś, według patentu, tem terytorjum jest obszar general-gubernatorstw w Warszawie i Lublinie, który nie sięga poza granice Królestwa. Wszelkie rozszerzenie tego terytorjum na wschód, na Litwę, zajęte przez wojska niemieckie, zależy od tego, jak rząd polski, a za nim społeczeństwo polskie postawią się wobec państw centralnych. O tem dwóch zdani być nie może, bo Rosja carska, czy republikańska może polaków ludźmi tanieci obietnicami Poznania i Gdańska, ale jest o tyle szczerą, że w razie swego zwycięstwa nie obiecuje im Litwy a nawet Lwowa.

Dziś dla polaków przyszła ostatnia chwila, w której wobec Rosji powinni sobie powiedzieć jacta est alea.

Wojna domowa w Rosji.

Rozkład rewolucyjnej Rosji przybrał rozmiary nieprawdopodobnie olbrzymie. Z tego co słyszymy i czytamy w gazetach rosyjskich, Rosja nie jest już państwem, lecz stadem, bez przewodników, kierującym się, jak stado zwierząt, własnym węchem a przy wyższym stopniu inteligencji, jakimś egoistycznym instynktem bez uczucia solidarności i patriotyzmu...

Wszyscy gadają i sejmikują, ale o pracy konkretnej nikt nie myśli. Wie-uje chłopska

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).
Wielka Kwatera Główna donosi dnia 21 września:

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu księcia Rupprechta.

Oddziały IV-ej armji, walczące pod dowództwem generała - piechoty Sixta von Armin przebyły pomyślnie pierwszy dzień trzeciej bitwy we Flandrii.

Już działalność w ostatnich dniach zapowiadała wielkie natężenie sił; wskutek czego zużycie i skoncentrowanie środków bojowych, zastosowanych przez nieprzyjaciela w dn. 20 września na froncie blisko o 12 km. szerokości, dosięgło najwyższych rozmiarów.

Za potężną falą najsilniejszego ognia huraganowego z dział i miotaczy min wszelkich kalibrów zrana przypuściło szturm gestemi formacjami atakowymi między Langemark a Hollebecke przynajmniej 9 dywizji angielskich, a wśród nich kilka australijskich, częstokroć przy pomocy samochodów pancernych i miotaczy ognia.

Natarcie wprowadziło nieprzyjaciela po zmiennej walce do naszej strefy obronnej na głębokości do 1 km.

W kierunku Passchendaele i Gheluvelt przeciwnik wdzierał się chwilami dalej.

Na zachód od Passchendaele wyparł go nasz kontratak.

Na północy od drogi Menin — Ypres część terenu pozostała w rękach przeciwnika. We wszystkich innych odcinkach pola bitwy, aż do późnych godzin popołudniowych, dzięki wytrwałym bohaterom zapasom wojsk naszych, odrzuceni zostali Anglików wśród najcięższych strat do pola wyrw naszej strefy bojowej, poza którem posiłki nieprzyjaciela, poprowadzone wieczorem świeżo w ogień, nie zdołały zdobyć ani kawałka ziemi.

Miejsowości, leżące w strefie bojowej, znajdują się wszystkie w naszym posiadaniu.

Dziś rano Anglików dotychczas nie ponowili walki.

Tak, jak i w poprzednich bitwach we Flandrii, dowódczy i wojsko dokonali, czego tylko można było dokazać.

Wśród innych armji frontu zachodniego, na wschodzie oraz na Bałkanach żadne szczególne wydarzenia nie zaszły.

Pierwszy generał - kwatermistrz
Ludendorff.

ciemnota, gorsza niż ciemność egipska. Wiedząc miliony żołnierzy na tyłach, oderwane od swoich pułków i obowiązków. Komunikacje kolejowe stękają, wloką się i lada chwila zupełnie staną. Listy i depesze, bagaże i przesyłki nie dochodzą do adresatów, i niby inwalidzi bez nóg co chwila zatrzymują się i... zostają, nie mając sił iść dalej. Drzewa niema a żywność jest w cenie drogiego lekarstwa.

Ze skarbu pieniądze wypompowane są niby pompą parową a wpływają rzadkimi kroplami. Zarządy gubernyjne, okregowe i powiatowe pozostawione są zupełnie na lasce ludzi miejscowych i kto ma „paikę w garści jest kapralem”. Dla wszelkiego rodzaju fanatyków tępych, szarlatanów i krzykaczy — wielkie święto. Z armji zrobiono już nawet nie „kaszę” a... pył... Bez myśli i celu traci się miljarde, by potem z szumem i hałasem zebrać parę milionów filantropijnymi groszami.

Nikt nie myśli o powiększeniu przemysłowej produkcji i pracy, o taniości artykułów żywnościowych o nowych kierunkach wytwórczości. Wszędzie lenistwo i lekceważenie, będące złą cechą jeszcze caratu... Nikogo nie obchodzi rozwój żywotnych sił kraju, upadającego z wyniszczenia, wszyscy powiększają bachanalję pieniędzy papierowych... Tworzy się jakiś dziwny wampir na piersiach umierającej Rosji, wysysający z niej krew. Nastąpiło zmęczenie i myśli narodowej, i sumienia, i woli...

Nie są to bynajmniej nasze słowa, lecz jednego z pism moskiewskich („Roskoje Słowo”) i chyba dokładnie charakteryzują położenie bezgranicznie chaotyczne...

A na tem smutnem tle burzy się i huzy nienawiść rozmaitych kierunków politycznych i dążeń narodowościowych... Wszyscy przeciw wszystkim. Na handlowo-przemysłowym zjeździe w Moskwie znany bankier i przemysłowiec P. P. Riabuszyński mówił: „Chcemy

silnej władzy a od samego początku rewolucji panuje nad nami szajka politycznych szarlatanów... Gdzie mamy „ministerjum ratunku”, o którym się mówi? Cały aparat handlu zniszczony, wprowadzają się najrozmaitsze monopole: zbożowy, manufaktury, węglowy, herbaciany i t. d. Śladem ministrów idą rozmaite miasta, które zakładają nowe monopole nawet na łaźnie... A wszystkie te monopole kosztują sumy bajeczne a nie nie przynoszą.

„Władze rządowe powiększają wydatki. Mówią nam dajcie ofiary... Ale zamalo jest żądać, trzeba i coś za to robić. A czy celowem jest dawać rozrzutnemu? Jeżeli klasy posiadające nie wejdą do władzy, to wszystko będzie fikcją i rozbięciem ostatecznym organizmu państwowego...”

Kadeci ustępują rządowi i sami nie wiedzą jak i czego się mają trzymać.

A nad tem wszystkim walcą Kornilowa z Kierenskim, caratu z rewolucją, terror robotników i pogromy żydowskie.

A środki finansowe? Japonja odmówiła szorstko pożyczki, inne kraje również. Wewnątrz druk banknotów dochodzi do 15 miliardów rubli, zabezpieczenie złotem zaledwie 8%! O udaniu się pożyczki wewnętrznej mowy niema.

A nad tem wszystkim góruje niepowodzenie militarne, upadek Rygi i otwarta droga do Szwecji. Niema już władzy, niema obywateli, niema pieniędzy — pozostało tylko stado... gonione z zachodu, a pożerające się wzajemnie.

Wszyscy przeciw wszystkim. Nikt nikogo nie słucha, każdy chce panować i zwalać się wzajemnie.

Vester.

ROCZNE I PÓLROCZNE
KURSY HANDLOWE
Stanisława Lipińskiego
Piotrkowska 157.

Kurs stenografji rozpocznie się 25 września. Kancelarja otwarta codziennie od 5-ej do 7-ej po południu. 7470-3-3

Masarzyska
I. Kaiser
Zawadzka 24
powrociol.

Do sprzedania
Zakład fryzjerski
Wiadomość: Główna № 5.
Tamże potrzebny
Subjekt felczerski.

MLECZARNIA
WRZOS
róg Piotrkowskiej i Przejazd
JUZ OTWARTA

Wydaje obiady po 2 mrk. — Śniadania od 7 rano.

Farbowanie włosów

trwałe i nieszkodliwe, ścisła dyskrejca. — MODNE FRYZURY; racjonalne MYCIE GŁOWY z zastosowaniem aparatów elektrycznych; MANICURE; MASAZ TWARZY; Wszelkie wyroby z włosów. Radykalne usuwanie łupieżu. Niszczenie odcisków i brodawek. Wiekliwy wybór siatek do włosów, przyborów toaletowych i kosmetyków.
Anna Neumann, Łódź, Piotrkowska 152.
7595 6 3

GIMNAZJUM ŻENSKIE
Marji Hochsteinowej w Łodzi
23 Wólczańska 23

Otwiera klasę pedagogiczną. Program obejmuje przedmioty ogólnokształcące i specjalnie pedagogiczne. Od kandydatek wymaga się świadectwa z ukończenia siedmioklasowego zakładu naukowego. Informacje i zapisy codziennie od godz. 4 do 6. 7659-4-3

Nauczyciel

tutejszego gimnazjum ma jeszcze kilka wolnych godzin. Specj: niemiecki, historia, geografia. — Udziela lekcji i w prywatnych domach oraz przyspasabiam do wszystkich szkół średnich.

Laskawe oferty proszę pod „B. P. 200“ złożyć w admin. „Godz. Pol.“ w Łodzi, Piotrkowska 86. 7746-3-3

Kursy rysunkowe
Walentego Piaskowskiego
ul. Andrzeja Nr. 37 (I piętro)

Kursy obejmują: 1) Rysunek odręczny i akwarela, 2) Zdobnictwo, 3) Kreślenie i rysunek zawodowy, 4) Pismo ozdobne. Wykłady — metodą nowoczesną. Informacje i zapisy codziennie od 6-7 wiecz. 7806-2-9

Towarzystwo Akc.
Ł. J. BORKOWSKI

w Łodzi, ul. Widzewska № 60.
polecą ze składu
detailicznie i hurtowo
SUCHE
Drzewo
i szczapowe i pieńkowe
i żywiczne. 7899-5-3

Niniejszym zawiadamiam, że powszechnie znana moja firma **gumek obcasowych** została przeniesiona na ulicę **Nowomiejską № 16 róg Ogrodowej**. Posiadam wybór wszelkich numerów gumek różnych gatunków, jako też z własnego wyrobu

„AUTO SPECIAL“
czerwone, białe i czarne.

Kupcy prowincjonalni otrzymują świadectwa na wywóz.
Z poważaniem
M. PINKUSEWICZ.
7542-4-4

Wyborowe DRZEWO

dębowe, sosnowe i brzożowe
polecają **A. O. Teschich i S-ka**
(wł. A. O. Teschich i P. Kessler.)
Łódź, Widzewska 62. 7653-5-4

Sala Koncertowa (Dzielnia 18).
O godz. 8-jej wiecz.
Dziś grają
HENRYK MELCER
i **JULJUSZ THORNBERG**
Bilety do godz. 5-jej u Alfreda Strancha, Dziełna 12, później w kasie. 7847-1-1

Magistrat poszukuje przy bocznej ulicy, lecz w śródmieściu,
LOKALU,
złożonego co najmniej z 10-ciu pokoi i dużej sali na parterze oraz podwórza.
Oferty z podaniem planu i ceny, prosimy wrzucać do skrzynki w Magistracie.
Nowy Rynek Nr. 14.
7844-1-1

Zarząd Kooperatywy Urzędniczej
uprasza niniejszym członków o składanie najpóźniej do 5-go października r. b., w sklepie kooperatywy, Przejazd № 6,
swych kart węglowych
celem dokonania rozdziału węgla.
Zarząd.
7831-1

KURSY HANDLOWE
przy 756-6-6
Stow. Wz. Pom. Prac. Handlowych m. Łodzi
Spacerowa 21.
Od poniedziałku, d. 10 b. m., w kancelarii Kursów, obecnie Wólczańska № 23, przyjmują się zapisy na nowy rok szkolny codziennie od 5-7 w. Początek wykładów da. 19 b. m.

Resztki tanio
tylko o mnie.
Na bluzki, suknie i kostjomy.
Odwiedzenie nie obowiązuje do kupna. Można się prze- 7446-12-10
Łódź, Piotrkowska 41, w podwórzu, tamże oficyjna, parcz.

Lekarz-Dentysta
P. Żytnicka
Godz. przyjęć: od 10-11 3-7 w
Konstantynowska 9, I.
6674-13-12

Lekarz-Dentysta
P. Gajst
powrócił,
mieszka obecnie: Dzielnia 11.
7652-3-3

Hurtowy skład
Drzewa Opałowego
Konstantynowska 37
polecą suche drzewo sosnowe, brzożowe, dębowe i olszowe po cenach 7896-5
tanich.

Zarząd Stow. Drobnych
Kupców i Przemysł.
(Dzielnia 105)
zaprasza swoich członków na
Ogólne Roczne Zebranie
odbyć się mające w domu majstrów piekarskich, przy ul. Podleśnej № 1, w niedzielę, d. 23 b. m., o godz. 3-jej p.p. 7798-2-2
Zarząd.

Kupimy № №
GODZINY POLSKI
z dnia 2 lutego, 4 lipca i 25 sierpnia. Zgłoszenie do admin. „Godziny“ w Łodzi 7821-1-1

Biurowo elektrotechniczne „DYNAMO“
poszukuje zdelnego
elektromontera
z dobrymi świadectwami
Blizsze wiadomości w biurze przy ul. Andrzeja 4, między 12-1. 7834-1

KTO CHCE
nabyć tanio resztki oajów, karchanów i flaneli ten może
pieniadze zarobić
Również tanio dostać można różne towary na posciel, fartuchy, bluzki, szewiot, korty i sukna na ubrania i kozuchy.
Łódź, Zielona 42, m. 10, front, 3 p. 763-4-2

Administracja dzien. „GODZINY POLSKI“

WARSZAWA, Warecka 7, — ŁÓDŹ, Piotrkowska 86.
oraz filje i kantory:
w Będzinie, w Częstochowie, w Cielochanowie, w Garwolinie, w Kallszu, w Kisielonach, w Koluszkach, w Łomży, w Łowiczu, w Mławie, w Matknie, w Pultusku, w Płońku, w Siedlcach, w Sieradzu, w Skierniewicach, w Sosnowcu, w Tomaszowie, we Włocławku, w Zawierciu, w Zduńskiej Woli i t. d.
PRZYJMUJĄ OGŁOSZENIA PO CENACH REDAKCYJNYCH, DO:
„GODZINY POLSKI“
„Dziennika Polskiego“ w Częstochowie“ i „Gońca Kujawskiego“ we Włocławku.

Ogłoszenia drobne.

Al! Al! Al! Al! Al! Al! Meblj obrzmyi wy bór nowych oz: azynych, stołowe, sypialne salony, biurka, biblioteki, szafy otomany, łózka metalowe, krzesła giete. Wobec zastoju sprzedaje po cenach własnych i niżej. Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego, Łódź, Piotrkowska 116, 1 piętro front. W niedzielę i święta magazyn otwarty od 1-6. 7648-10-5

Al! Przygotawiam do wszystkich klas średnich zakładów naukowych. Specjalność: matematyka i łacina. Ceny bardzo przystępne: od 12.50 marek miesięcznie; niezamozny m ustępstwa. Adres: Dzielnia 50, poprzeczna oficyjna, 1 piętro u p. Makowa od 3 do 5 i od 9-jej. 7649-5-1

Chłopcy do usługi, znający język niemiecki, potrzebni. Wiadomość: „Wawel“, Piotrkowska 56 7837-1

Dziewczynkę 13-letnią, niezciwych rodziców, znającą się w przykrem położeniu, zmuszoną jestem oddać do porządnego domu co dzieci lub na posługi. Oferty w admin. „Godz. Polski“ w Łodzi. 7811-3-9

Francuzka, paryżanka, mająca godzin, szuka lekcji. Oferty sub „R. K.“ w admin. „Godz. Polski“ w Łodzi. 7727-10-5

Instytut Techniczno-dentystyczny. Zęby sztuczne bez podniebienia podług wymagań nowoczesnej techniki. Leczenie, piombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Jedynie w kraju kursy techniki dentystycznej pod kierunkiem lekarza-technik, faktora zębocelnikawa. Łódź, Krótka 5. 7855-2-3

Kupię jeden męski używany garnitur, parę butów lub kamizy na średnio wysokiego mężczyznę. Laskawe oferty pod „A. B. C. 100.“ w admin. „Godz. Polski“. 7848-3-1

Meble sprzedają po cenie kosztu Łódź, Orla 23, stornia. 7421-15-10

Nauczycielka szkół średnich, była słuchaczka uniwersytetu po skiego, niemieckiego udziela lekcji języka polskiego i niemieckiego. Oferty sub „Kraów“ w admin. „Godz. Polski“. 7774-2-2

Nauczycielka P. lka z muzyką poszukuje posady na wyjazd. Oferty w admin. „Godz. Polski“ pod lit. „V. N.“ 7808-3-3

Paryżanka robi wykwinne manicury. Łódź, Benedykta 10, lewa ofic., 1-sze piętro, wprost drzwi, od 10 do 13 i od 14 do 4 do 8-jej. 7726-15-7

Prosięta do sprzedania: Srednia 151. 7794-3-3

Prosięta są do sprzedania. Hamman, Dolna 5, Radogosz. 7919-3-2

Pieniądze daje na kwity lombardowe. Piotrkowska 68, m. 32, rz. oficyjna. 7791-15-3

Potrzebny zegar kontrolujący w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny przymnia kancelarja „Uzdrowiska“ przy ul. Cegielińskiej № 57. 7817-3-1

Potrzebny na uczytel matamatyki. Ofer. pod „R. L.“ w admin. „Godz. Polski“ 7774-2-2

Potrzebny uczytel w strółaonaty. Wiadomość ul. Widzewska Nr. 5 B. Przybysz Zakład koszykarski 7774-3-2

Poszukuję inteligentnej niezamężnej spólniczki z kapitałem 5.000 mk. do dobrego int resu. Wiadomość: ul. Średnia № 12, m. 16. Zastac można od 9 do 1 i od 3 do 7 po poł. 7863-2-1

Pokój frontowy 1a cnie umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 145, II piętro, mieszka. 8. 7717-3-2

Pokój jeden, dwa, trzy od frontu, umeblowane, słoneczna z oświetleniem, Cegielińska 6/3. 7758-3-3

Sprzedam książki, prawnicze; kodeks, prawo handlowe, hy poteczne. Adres: Miłsza № 46, part. 7719-3-4

Sprzedam materac nie używany. Widzewska 11, m. 5. 7794-3-2

Stroiciel fotepianow i pianin przyjmuje zamówienia w miescie i na wyjazd. Benedykta 43, stróla wskaze. 7457-12-8

W trobirowskiej szkole K. Wej gietla, Nawrot 12, przyjmują się zapisy chłopców i dziewczynek od lat 3. Konwersacja w polskim i niemieckim języku. 7457-12-8

Zdolna krawcowa poszukuje zajęcia w domu prywatnym lub stałej posady w charakterze gospodyni lub bony z szwiecem. Oferty w admin. „Godz. Polski“ sub „K. K.“ 7741-3-2

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Heieny Kozłowskiej 7812-1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Marii Banasiak. 7810-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w gm. Biała, pow. Brzezińskiego, na imię Stanisława Pisarskiego. 7835-4

Zaginął książeczka oszczędnościowa № 35, na sumę 5.000 mk. Banku Handlowego w Łodzi, na imię Andrzeja Borowskiego 7822-1

3 i 4 pokoje z kuchnią i wygodami zaraz do wynajęcia. Juliusza 37. 7569-3-2

4 pokoje, kuchnia, wygod, galkowanie, (oświetlenie, gotowanie); 2 pokoje, kuchnia, Orla 13, zaraz do wynajęcia. 7440-3-2